



Aleksandra Dobosz¹

Pod merytoryczną opieką ppłk. dr. Adama Szymanowicza

DZIAŁANIA DYWERSYJNE GRUPY WAWELBERG W III POWSTANIU ŚLĄSKIM

Streszczenie: *W artykule przedstawiono historię Grupy Wawelberg przeznaczonej do prowadzenia działań specjalnych podczas III powstania śląskiego. Omówiono miejsce dywersji w planie powstania, strukturę Grupy i szkolenie jej członków. Skoncentrowano się na działaniach Grupy, w szczególności akcji „Mosty”, a także innych akcjach dywersyjnych i ich znaczeniu dla przebiegu powstania.*

Słowa kluczowe: *Górny Śląsk, powstania śląskie, działania specjalne, działania dywersyjne*

WSTĘP

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości Górnoślązacy, jako wspólnota dominująca w regionie, domagali się przyłączenia ich do Rzeczypospolitej, na co nie godzili się Niemcy. Nieprzychylna wcieleniu Śląska do Polski była także Wielka Brytania, przede wszystkim jej premier David Lloyd George. Kwestię przynależności państwowej Górnego Śląska miał rozstrzygnąć plebiscyt.

Po ratyfikacji traktatu wersalskiego w roli suwerena na Górnym Śląsku zaczęły występować trzy mocarstwa: Wielka Brytania, Francja i Włochy. Ich pełnomocnikiem była Międzysojusznicza Komisja Plebiscytowa i Rządząca z siedzibą w Opolu. Terenową administracją kierowali koalicyjni kontrolerzy powiatowi. Pomagali im doradcy techniczni, którymi początkowo byli wyłącznie starostowie niemieccy, a od maja 1920 r. również przedstawiciele polscy (na niższym szczeblu zostali urzędnicy niemieccy). Za porządek na obszarze plebiscytowym odpowiadała Policja Plebiscytowa. Składała się w połowie z funkcjonariuszy pochodzenia niemieckiego i polskiego. Znaczące wsparcie władzy sprawowanej przez Międzysojuszniczą Komisję stanowiły siły zbrojne, złożone początkowo tylko z francuskich i włoskich formacji wojskowych, później także brytyjskich. Taka sytuacja zapewniała stronie polskiej na pozór dość poważne korzyści. Wypada jednak wziąć pod uwagę wrogie Polsce stanowisko premiera brytyjskiego Lloyd George'a, a także obecność brytyjskich oraz włoskich formacji wojskowych, uzależnionych przecież od swoich politycznych zwierzchników. Bardzo istotny wpływ wywierała ponadto świadomość, że ewentualny powstańczy czyn zbrojny może być w poważnej mierze pojmowany, jako wrogie wystąpienie przeciw mocarstwom koalicyjnym².

¹ Aleksandra Dobosz – studentka II roku studiów II stopnia na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe w Akademii Wojsk Lądowych imienia generała Tadeusza Kościuszki.

² M. Wrzosek, *Działania bojowe trzeciego powstania śląskiego 3 maja-5 czerwca 1921 r.*, [w:] „Studia Podlaskie”, tom XIII, Białystok 2003, s. 23-31.

Strona polska, jak i niemiecka, liczyły na korzystny dla siebie wynik. Szczególnie Niemcy prowadzili aktywne działania propagandowe, by przekonać ludność śląską do swoich racji.

Niemieckie działania w latach 1919-1921 były koordynowane zarówno przy udziale środowisk politycznych, wojskowych, jak i ochotniczych organizacji społecznych. Ich celem było osiągnięcie korzystnych rozstrzygnięć plebiscytowych kosztem państwa polskiego. Działania te miały często formę otwartej dyskryminacji, terroru oraz szykanowania ludności polskiej. W jednym z polskich raportów z lat 1919-1921 pojawiły się informacje mówiące o tym, że Niemcy zatrzymali w zarządzanych przez siebie więzieniach w tym regionie ponad 5 tys. Polaków, a dużą część osób narodowości polskiej zaczęli internować w Niemczech. Celem było zmniejszenie ilości głosów mogących wpłynąć na korzystne dla Polski rozstrzygnięcie plebiscytu. Ważną rolę odgrywała niemiecka propaganda, chętnie finansowana przez rząd. Opłacano działalność agitatorów na rzecz przyłączenia Górnego Śląska do Niemiec a Niemiecki Komisariat Plebiscytowy wspierał cywilne organizacje zaangażowane w propagandę plebiscytową. Przybierała ona różne formy – od ustnej na przeróżnych spotkaniach z różnymi grupami społecznymi na Górnym Śląsku przez antypolskie broszury czy plakaty, zarówno w języku niemieckim, jak i polskim, po propagandę w prasie lokalnej. Bezpośrednio przed plebiscytem w 1921 r., wzmożono agitację i politykę terroryzowania ludności cywilnej Niemcy organizowali ochotnicze siły porządkowe utrudniające odbywanie się polskich wieców w miastach Górnego Śląska. Strona polska odkryła plan operacyjny niemieckiej organizacji wojskowej w sprawie możliwej akcji na obszarze plebiscytowym. Z planu wynikało, że Niemcy przygotowywali się na uderzenie w dniu głosowania w przypadku poniesienia porażki plebiscytowej³.

Ślązacy represjonowani przez miejscowych Niemców nie oczekiwali biernie na rozstrzygnięcia plebiscytowe. Odpowiedzią na niemiecki terror były dwa pierwsze powstania śląskie. Ich cele i zasięg były ograniczone. Stanowiły jedynie wyraz woli połączenia się z Polską. W aspekcie militarnym oba zakończyły się klęską powstańców.

Przygotowania do III powstania przebiegały już znacznie lepiej w aspekcie organizacyjnym. Zaangażowany, wprawdzie w ograniczonym zakresie, był także polski rząd oraz dowództwo Wojska Polskiego. Fakt ten był zatajany ze względu na reakcję międzynarodową. Powstańcy, w porównaniu do poprzednich zrywów, byli również dobrze przygotowani w kwestii zaopatrzenia w broń i amunicję. Swoistą innowacją było przeprowadzenie na znaczną skalę działań dywersyjnych, poprzedzających wybuch walk. Istotą dywersji, było i jest nadal zadanie przeciwnikowi jak największych strat przy nielicznych siłach własnych na jego tyłach. Działania te uderzają głównie w system komunikacji i łączności przeciwnika. Charakteryzują się wykorzystaniem warunków terenowych, krótkotrwałością przeprowadzanych akcji

³ T. Landmann, *Przejawy niemieckiego zagrożenia polskiej sprawie plebiscytowej na Warmii, Mazurach i Powiślu oraz na Górnym Śląsku w latach 1919-1921*, [w:] „Przegląd naukowo-metodyczny. Edukacja dla bezpieczeństwa” 2017, nr 1, s. 133-138.

bojowych, wykorzystaniem podstępów. Na ich skuteczność wpływa rozproszenie sił rozpoznawczych, ciągłe przeciwnie, zaskoczenie⁴.

1. PLEBISCYT I PRZYGOTOWANIA DO POWSTANIA

Plebiscyt z 20 marca 1921 r., w którym wzięło udział ponad milion osób, przyniósł zwycięstwo Niemcom. Za przynależnością do Niemiec głosowało 59,4% osób, za Polską opowiedziało się 40,3% głosujących. Nie odzwierciedlało to jednak faktycznej sytuacji narodowościowej Górnego Śląska i rzeczywistego stosunku ludności polskiej na Śląsku do państwa polskiego⁵. Według strony polskiej, wynik głosowania dawał podstawę do podziału regionu. W kwietniu 1921 r. prowadzono w tej sprawie rokowania z aliantami. O ile Francuzi popierali stronę polską, to Brytyjczycy i Włosi wyraźnie dbali o interesy niemieckie, proponując Polsce przyłączenie jedynie niewielkich części obszaru plebiscytowego. Takie rozwiązanie byłoby dla strony polskiej zdecydowanie niesatysfakcjonujące⁶.

W kwestii podziału Górnego Śląska nie osiągnięto kompromisu. Niekorzystne postanowienia zmusiły stronę polską do podjęcia działań. Trzecie powstanie miało być czynem zbrojnym, który dodatkowo zmanifestuje wolę polskich Górnoszlązaków pragnących przyłączenia ich regionu do Polski. Celem strategicznym zrywu miało być zajęcie części Górnego Śląska po tzw. linię Korfantego.

Dzień przed wybuchem powstania, 1 maja 1921 r., Dowództwo Obrony Plebiscytu zostało przemianowane na Naczelną Komendę Wojsk Powstańczych. Komenda podporządkowana była cywilnej Naczelnej Władzy na Górnym Śląsku. Wojska powstańcze, liczące łącznie ponad 35 tys. ludzi podzielono na trzy grupy operacyjne: „Północ”, „Wschód”, „Południe”. W ich ramach powstał też specjalny oddział – Grupa Destrukcyjna Wawelberga.

Celem działań grupy było zablokowanie niemieckich połączeń komunikacyjnych poprzez zniszczenie mostów kolejowych łączących tereny działań powstańczych z pozostałymi obszarami Niemiec⁷.

2. POCZĄTKI GRUPY WAWELBERG

2.1. Plany działań dywersyjnych

Na podstawie zdobytych podczas II powstania doświadczeń dotyczących prowadzenia działań dywersyjnych, usprawniano system dowodzenia wojskami, ich organizacji i współdziałania. Przygotowaniem planu działań specjalnych zajął się kpt. Tadeusz Puszczynski („Konrad”, „Konrad Wawelberg”). Podczas I powstania Puszczynski był jego obserwatorem z ramienia Ministerstwa Spraw Wojskowych,

⁴ M. Starczewski, *Działalność bojowa Grupy Destrukcyjnej kpt. Tadeusza Puszczynskiego „Wawelberga”*, [w:] T. Skoczek (red.) *Górny Śląsk 1918-1922*, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2015, s. 221.

⁵ K. Pindel, *Śląsk w systemie obronnym II Rzeczypospolitej*, Bellona, Warszawa 1998, s. 42.

⁶ S. Rosenbaum, M. Węcki, *Powstania śląskie*, [w:] „Biuletyn IPN” 2017, nr 11, s. 101.

⁷ *Ibidem*, s. 102-103.

natomiast w II aktywnie uczestniczył⁸. Już po II powstaniu śląskim Puszczynski przewidywał nieunikniony wybuch kolejnego powstania. Według Puszczynskiego warunkiem sukcesu nowego zrywu miało być uniemożliwienie dopływu posiłków niemieckich z głębi Niemiec do momentu, gdy oddziały polskie nie dotrą do brzegów Odry. Do osiągnięcia tego celu konieczne było zerwanie łączności Górnego Śląska z Niemcami przez zniszczenie połączeń komunikacyjnych na wszystkich liniach kolejowych. Szczególnie istotne było zniszczenie większych mostów na Odrze⁹.

Pod koniec 1920 r. władze polskie na Górnym Śląsku zatwierdziły projekt kpt. Puszczynskiego. Plan koncentrował się na głównych szlakach komunikacyjnych, czyli: Opole-Wrocław, Opole-Nysa, Opole-Karłowice-Wrocław, Kluczbork-Namysłów-Wrocław oraz Gogolin-Prudnik. Głównym założeniem było odcięcie Wrocławia i Nysy od rezerw niemieckich, co opóźniłoby przybycie posiłków z Niemiec, tym samym umożliwiając powstańcom dotarcie do Odry¹⁰. Na początku stycznia 1921 r., Referat Destrukcyjny utworzony przy Dowództwie Obrony Plebiscytu opracował nowy, dwuwariantowy (defensywny i ofensywny) plan działań specjalnych. Celem wariantu defensywnego było dokonanie zniszczeń wewnątrz obszaru plebiscytowego. Wariant ofensywny zakładał, że oddziały powstańcze dotrą do Odry. Działania specjalne miały polegać na zniszczeniu szlaków komunikacyjnych na zachodnim brzegu Odry. Dotarcie do Odry byłoby równoznaczne z zajęciem całego okręgu przemysłowego, mającego istotne znaczenie w walkach o Górny Śląsk¹¹.

2.2. Struktura grupy

Pierwsze grupy destrukcyjne powstały na przełomie 1920 i 1921 r. Utworzono wówczas opolską grupę A ppor. Lucjana Miładowskiego. Obszarem jej działania były tereny wokół linii Opole-Wrocław¹². Na początku 1921 r. sformowano dwie kolejne grupy: G i U. Grupa G ppor. Włodzimierza Dąbrowskiego działała na pograniczu powiatów opolskiego i prudnickiego¹³. Ostatecznie z jej składu utworzono dwa oddziały: por. Dąbrowskiego – działający po lewej stronie Odry i por. Nowaczyka dla działań na prawym brzegu. Pięcioosobowa grupa U pchor. Stanisława Glińskiego działała na granicy powiatów głubczyckiego i prudnickiego¹⁴. W marcu powstała grupa E kpt. Czesława Prusinowskiego, która po połączeniu z grupą U od 20 kwietnia stanowiła część grupy UE kpt. Prusinowskiego. W jej skład wchodziły trzy oddziały: pchor. Stanisława Glińskiego, pchor. Józefa Sibery i pchor. Janusza Meissnera. W marcu utworzono ostatnią grupę N por. Juliusza Jarosławskiego. Działała na terenie powiatu kluczborskiego¹⁵. Centrala Dowództwa Oddziałów Destrukcyjnych znajdowała się w Miłowicach pod Sosnowcem. Stan liczbowy

⁸ L. Wyszczelski, *Dyweryja i sabotaż. Polskie działania specjalne 1918-1939*, Bellona, Warszawa 2016, s. 35.

⁹ M. Mielżyński, *Wspomnienia i przyczynki do historii 3-go Powstania Górnos Śląskiego*, Mikołów 1931, s. 304.

¹⁰ L. Wyszczelski, *1921 III powstanie śląskie*, s. 43-44.

¹¹ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s. 77-78.

¹² *Ibidem*, s. 75, 85-86.

¹³ *Ibidem*, s. 88.

¹⁴ L. Wyszczelski, *Dyweryja i sabotaż (...)*, s. 39-40, Z. Zarzycka, *op. cit.*, s. 90.

¹⁵ L. Wyszczelski, *Dyweryja i sabotaż (...)*, s. 39-40.

grup destrukcyjnych biorących udział w wykonaniu pierwszej części planu dywersyjnego wynosił 79 osób¹⁶.

Po wybuchu III powstania struktura organizacyjna uległa zmianie. Funkcjonowały wówczas trzy podgrupy dywersyjne: Północna ppor. Miładowskiego w Wielkich Strzelcach, Środkowa ppor. Dobieśława Damięckiego w Bielszowicach i Południowa pchor. Janusza Meissnera. Podlegały on Dowództwu Oddziałów Destrukcyjnych w Radzionkowie. Stan liczebny oddziałów dywersyjnych biorących udział w drugiej fazie akcji obejmował w sumie około 150 osób¹⁷.

2.3. Szkolenie

Spora część ochotników do oddziałów dywersyjnych wymagała specjalistycznego szkolenia. Programy szkoleniowe przygotował kpt. Puszczyński wraz z dowódcami grup, a następnie uzgodnił je z działaczem PPS Tadeuszem Szturm de Sztremem¹⁸. Do Sosnowca przybyli saperzy i członkowie PPS doświadczeni w przeprowadzaniu działań specjalnych¹⁹. Programy dostosowano do potrzeb i warunków działania grup. Kurs trwał od 10 do 21 dni, a w razie potrzeby mógł zostać przedłużony o kolejne 7. Dowódcy grup lub ich zastępcy obserwowali uczestników kursu i oceniali ich pod względem przydatności do wykonania określonego zadania²⁰.

W zamyśle Puszczyńskiego oddziały miały liczyć 60-80 osób. Dodatkowo ponad 80 osób luźno związanych z oddziałami w razie potrzeby miało stanowić ich uzupełnienie. W pierwszej kolejności do oddziałów dołączały osoby współpracujące wcześniej z Puszczyńskim np. w Pogotowiu Bojowym PPS. W drugiej kolejności dołączali wytypowani przez niego ochotnicy, dobierani ze względu na posiadane doświadczenie, przygotowanie minerskie, wyszkolenie wojskowe itd.²¹. Ochotnicy podzieleni na 3-5 osobowe zespoły przechodzili szkolenie teoretyczne i praktyczne²². W kursach uczestniczyli także Ślązacy współpracujący z Referatem Destrukcyjnym, dzięki którym oddziały mogły uniknąć dekonspiracji²³.

Instruktorzy uczyli dywersantów zakładania materiałów wybuchowych, strzelania, niszczenia urządzeń i linii telekomunikacyjnych a także zachowania się na wypadek aresztowania przez Niemców²⁴. Ważną częścią kursu były ćwiczenia terenowe i marsze z obciążeniem. Część teoretyczna kursu dotyczyła znaczenia dla Polski Górnego Śląska, przebiegu i oceny dwóch powstań śląskich oraz historii polskich działań specjalnych w XX w.²⁵.

¹⁶ E. Charaszkiwicz, *Rola dywersji w III powstaniu górnośląskim*, [w:] Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiwicza, oprac. A. Grzywacz, M. Kwiecień, G. Mazur, Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000, s. 44.

¹⁷ *Ibidem*, s. 51.

¹⁸ L. Wyszczelski, *1921 (...)*, s. 46.

¹⁹ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s. 95.

²⁰ L. Wyszczelski, *1921 (...)*, s. 46.

²¹ M. Starczewski, *op. cit.*, s. 229-230.

²² *Ibidem*, s. 230.

²³ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s. 96.

²⁴ S. Reńca, *III Powstanie Śląskie: Komandosi Wawelberga*, <https://polskatimes.pl/iii-powstanie-slaskie-komandosi-wawelberga/ar/9950935> [dostęp: 26.03.2020], Z. Zarzycka, *op. cit.* s. 96.

²⁵ M. Starczewski, *op. cit.*, s. 231.

3. DZIAŁANIA GRUPY WAWELBERG

3.1. Akcja „Mosty”

Przygotowaniu do akcji trwały przez cały pierwszy kwartał 1921 r. Konieczne było przede wszystkim wybranie mostów przeznaczonych do zniszczenia, odrysowanie i sfotografowanie. Szczególną uwagę zwracano na ich detale techniczne oraz drogi dojścia i odwrotu z miejsca akcji²⁶.

Opracowany w marcu, trzeci już plan działań specjalnych podporządkowany był generalnemu planowi militarnemu. Działaniami dywersyjnymi o kryptonimie „Mosty” kierował kpt. Puszczynski, a dowódcą oddziałów bojowych był ppor. Edmund Charaszkiwicz. Na długo przed akcją stopniowo transportowano ludzi i wyposażenie. Zadaniem grup dywersyjnych było zniszczenie komunikacji, zwłaszcza na liniach kolejowych pomiędzy Górnym Śląskiem a Śląskiem Środkowym. Dlatego tak istotne było niszczenie mostów, wiaduktów czy tuneli. Akcja „Mosty” miała być również sygnałem do rozpoczęcia powstania²⁷.

Trzecie powstanie śląskie wybuchło 3 maja 1921 r. o godz. 2.00. Działania grup specjalnych miały miejsce w nocy z 2 na 3 maja. Swoim zasięgiem objęły ponad 90 kilometrowym odcinek i trwały 3 godziny. Do akcji przystąpiło łącznie 64 żołnierzy²⁸. Dywersantom nie udało się zniszczyć wszystkich planowanych obiektów. Działania utrudniała zwłaszcza nasilona aktywność patroli niemieckich. Dlatego skoncentrowano się głównie na mostach, których wysadzenie doprowadziłoby do paraliżu transportu, a naprawa tych obiektów byłaby czasochłonna.

Celem Grupy A kpt. Puszczynskiego był 200 metrowy most w Szczepanowicach²⁹. Jego znaczenie było niezwykle istotne, gdyż łączył dwie linie kolejowe z Nysy i Wrocławia. Przygotowania rozpoczęto około południa. Materiały wybuchowe ukryte były w stodołach niedaleko mostu³⁰. W wyniku złego przechowywania lont zamókł. Jedynie kilka metrów nadawało się do użycia, lecz ta ilość była niewystarczająca. Planowano umieszczenie ładunków na środkowych filarach i połączenie ich lontem detonującym, ten z kolei miał być połączony lontem wolnopalnym Bickforda. Wybuch miał zniszczyć całe przęsło³¹. W końcu postanowiono o umieszczeniu całego ładunku pod jednym filarem. Polscy dywersanci dotarli do mostu i zamontowali ładunek. Chwilę po zapaleniu lontów pojawili się Niemcy. Oddział szybko wycofał się i czekał na detonację. Wybuch jednak nie nastąpił³². Puszczynski razem z Wiktorem Wiechaczkiem i Hermanem Jurzycą wrócił w okolice mostu. Na miejscu zauważyli, że lonty zgasyły w niewielkiej odległości od ładunku. Osiemnastoletni Jurzyca podpalił je ponownie. Akcja zakończyła się sukcesem, jedno przęsło zostało całkowicie zniszczone³³.

²⁶ M. Mielżyński, *op. cit.*, s. 305.

²⁷ L. Wyszczelski, *1921 (...)*, s. 46-47.

²⁸ *Idem*, *Dywersja i sabotaż (...)*, s. 43-44.

²⁹ *Idem*, *1921 (...)*, s. 47

³⁰ A. Janowski, *III Powstanie Śląskie. Rozkaz: wysadzić most. Akcja sabotażowa grupy Wawelberg w Szczepanowicach*, <https://polskatimes.pl/iii-powstanie-slaskie-rozkaz-wysadzić-most-akcja-sabotażowa-grupy-wawelberg-w-szczepanowicach/ar/4055907> [dostęp: 28.03.2020].

³¹ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s. 121.

³² A. Janowski, *op. cit.* [dostęp: 28.03.2020].

³³ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s. 122.

Drugi oddział Grupy A pchor. Stanisława Pelca dotarł do mostu niedaleko Popielowa. Dywersanci założyli ładunki i czekali na wybuch w Szczepanowicach. Po usłyszeniu detonacji, podpalono lont i most został wysadzony. Podczas odwrotu w kierunku Groszowic oddział starł się z leśnikami niemieckimi, a później z patrolem Policji Plebiscytowej. Po zmianie kierunku marszu skierował się do Kamienia Śląskiego, gdzie dotarł bez przeszkód. Trzeci oddział z Grupy A ppor. Konrada Strzelczyk-Łukasińskiego zaminował tor kolejowy na mostku w okolicy wsi Dąbrowa. Doprowadziło to do wykolejenia pociągu towarowego i uszkodzenia mostku³⁴.

W skład Grupy G wchodziły dwa oddziały dywersyjne: pierwszy dowódcy grupy por. Dąbrowskiego, drugi ppor. Stefana Nowaczka. Dywersanci wysadzili dwa mosty: niedaleko wsi Dobra i most na Odrze w okolicy Krapkowic oraz zniszczyli przewody telegraficzne i telefoniczne. Podczas odwrotu oddział por. Dąbrowskiego otoczyli niemieccy policjanci. Dowódca i 6 innych członków oddziału zostali ujęci³⁵. Po dwumiesięcznym osadzeniu w więzieniu w Opolu, zwolniono ich w ramach amnestii³⁶.

Przez obszar działania Grupy UE kpt. Czesława Prusinowskiego wiodły m.in. linie Gliwice-Kędzierzyn-Nysa i Rybnik-Racibórz-Raclawice Śląskie-Prudnik-Nysa. W wyniku działań grupy zniszczone zostały żelazne mosty w pobliżu Raclawic Śląskich oraz Dzierżysławic. W wyniku umieszczenia przez oddział pchor. Meissnera ładunków wybuchowych pod szynami na trasie Prudnik-Kędzierzyn doszło do wykolejenia niemieckiego pociągu³⁷.

Zadaniem grupy N ppor. Juliusza Jarosławskiego było zniszczenie mostu kolejowego na rzece Stobrawa w pobliżu Wołczyna oraz mostu i torów w okolicy wsi Smardy. Oddziały dotarły zbyt późno do miejsca przechowywania materiałów wybuchowych i do działań przystąpiły nocą z 3 na 4 maja³⁸. W czasie rozpoznania okazało się, że tras kolejowych strzegły siły *Selbstschutzu*. Zrezygnowano więc z wysadzenia mostu w Wołczynie. Zniszczony natomiast został most we wsi Stobrawa i krzywizna torów³⁹. Podczas odwrotu większość dywersantów ujęto. W czasie śledztwa żaden z nich nie przyznał się do udziału w akcji. Ze względu na brak dowodów umieszczeni zostali w obozie jenieckim w Cottbus⁴⁰.

Bilans strat poniesionych podczas akcji „Mosty” to: 3 oficerów, 3 podchorążych oraz 18 podoficerów i szeregowych ujętych przez Niemców. Grupa Wawelberg w ramach powstańczych działań ofensywnych wykonała zadanie zgodnie z planem operacyjnym powstania. Efektami działań dywersyjnych było wysadzenie siedmiu mostów, znaczne uszkodzenie torów i częściowe zniszczenie łączności. Ruch kolejowy do Nysy, Wrocławia, Opoła i innych miast był całkowicie zaburzony. Cel akcji, którym było komunikacyjne odcięcie Górnego Śląska od Niemiec, został osiągnięty⁴¹. Akcja spowodowała zaniepokojenie wśród ludności niemieckiej zamieszkującej

³⁴ M. Starczewski, *op. cit.*, s. 246.

³⁵ L. Wyszczelski, *Dywersja i sabotaż (...)*, s. 44-45.

³⁶ M. Starczewski, *op. cit.*, s. 248.

³⁷ L. Wyszczelski, *Dywersja i sabotaż (...)*, s. 48.

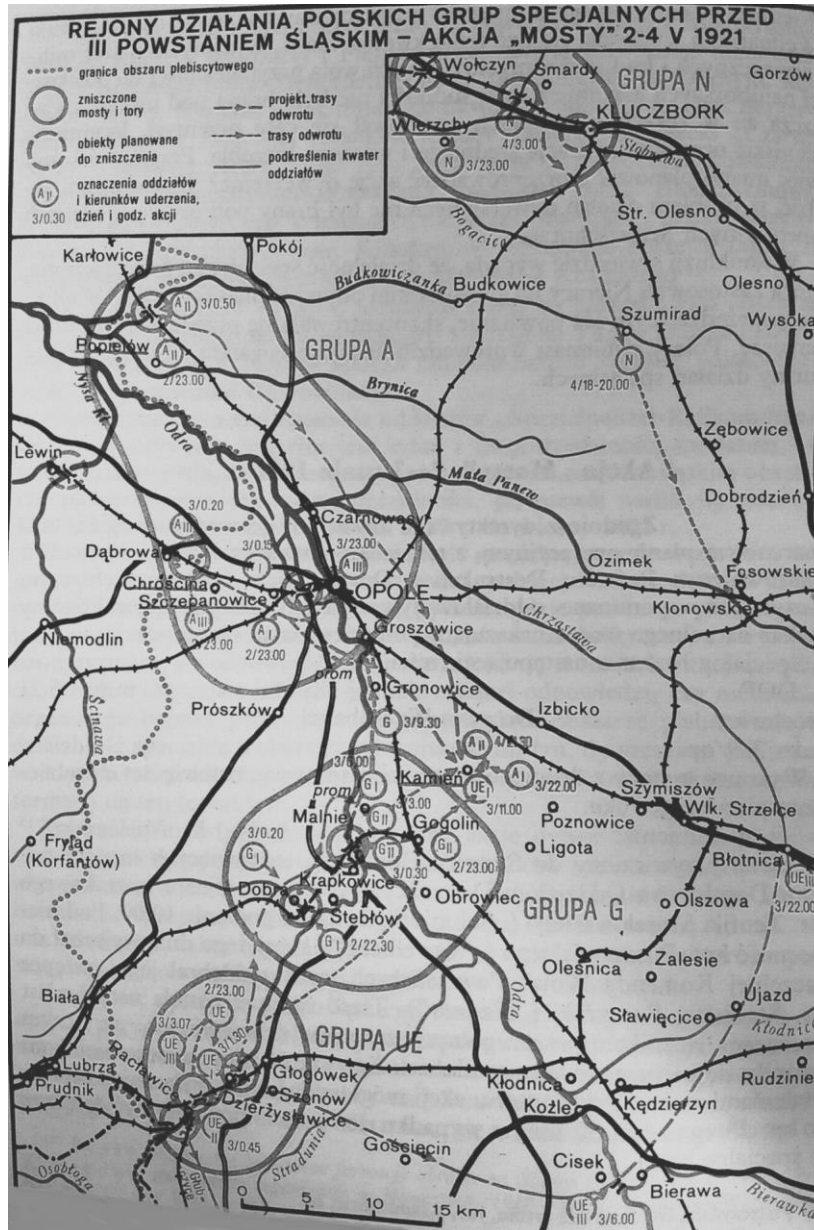
³⁸ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s. 132.

³⁹ L. Wyszczelski, *Dywersja i sabotaż (...)*, s. 45.

⁴⁰ M. Starczewski, *op. cit.*, s. 248.

⁴¹ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s. 136-137.

okoliczne tereny i konieczność zwiększenia sił ochraniających linie komunikacyjne i ważne obiekty⁴². Mapę analizowanych terenów przedstawiono na Rysunku 1.



Rysunek 1. Grupa Wawelberg podczas akcji „Mosty”

Źródło: Z. Zarzycka, *Polskie działania specjalne na Górnym Śląsku 1919-1921*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1989, s. 118.

3.2. Walki o Strzelce Opolskie

⁴² L. Wyszczelski, *1921 (...)*, s. 48.

Grupa Wawelberg nie zakończyła swoich działań po akcji „Mosty”. Część dywersantów gromadziła się w Radzionkowie, inna w Kamieniu Śląskim, gdzie powstał około 30 osobowy oddział zorganizowany przez Puszczyńskiego. Wyruszył on 6 maja w kierunku Strzelec Opolskich, aby wzmocnić działania powstańców⁴³. Walki o miasto trwały od 4 maja. Powstańcy usiłujący opanować Strzelce, mieli przed sobą włoskich strzelców alpejskich, Niemców i artylerzystów francuskich. Kilku działaczy polskich mieszkających w Strzelcach stało się włoskimi zakładnikami⁴⁴.

Oddział kpt. Puszczyńskiego skierował się do Warmuntowic, gdzie dotarł po południu. W Warmuntowicach zatrzymało się dowództwo zgrupowania „Harden”, biorącego udział w walkach o Strzelce Opolskie. Od 5 maja zgrupowanie nie miało dowódcy. Kpt. Czesław Konwerski („Harden”), został zaproszony przez Włochów na rozmowę dotyczącą poddania miasta. Włosi aresztowali dowódcę i jego zastępcę⁴⁵.

Dowodzenie siłami powstańczymi w tym rejonie przejął Puszczyński. Postanowił zdobyć miasto podległymi mu siłami zgrupowania „Harden”, wspieranymi później przez dwa powstańcze bataliony. Planu jednak nie zrealizował. Do Strzelec przybył konsul generalny RP oraz oficerowie włoscy i francuscy, którzy rozpoczęli rozmowy z powstańcami. Warunki powstańców zostały przyjęte. Uwolniono polskich zakładników. Puszczyński z oddziałem wyjechał do Radzionkowa⁴⁶.

3.3. Rozbudowa i działania obronno-odwetowe na przełomie maja i czerwca 1921 r.

W Radzionkowie kpt. Puszczyński przygotowywał nowy plan działań bojowych. Zdecydował o uzupełnieniu grupy o ochotników i właściwe uzbrojenie. Od tej pory funkcjonowała ona jako Grupa Destrukcyjna Wawelberga. Działała na odcinkach trzech grup operacyjnych: Wschód, Północ, Południe. Grupa zachowała swoją autonomię, podlegała rozkazom Puszczyńskiego, a przez niego bezpośrednio dowódcy powstania⁴⁷.

Grupa Destrukcyjna przystąpiła do działań 11 maja. Zadaniem dowódców oddziałów było wytypowanie obiektów przeznaczonych do zniszczenia. Zabroniono wysadzania obiektów, jeśli były przed nimi oddziały powstańcze. Należało tak dokonywać zniszczeń, aby niemożliwa było tymczasowa odbudowa obiektów. Najistotniejsze były obiekty wojskowe. Ich zniszczenie utrudniłoby ofensywę niemiecką. Wszystkie cele należało uzgodnić z dowódcami właściwych oddziałów powstańczych. Ponadto zaplanowano zniszczenia specjalne o charakterze politycznym, których celami były np. fabryki, stacje kolejowe czy pałace magnatów niemieckich. Wybór obiektów należał do dowódców oddziałów⁴⁸.

Podgrupa środkowa działała na liniach od Gliwic w kierunku Koźła i Odry oraz od Ujazdu w kierunku Leśnicy i Gogolina. Obszarem działań podgrupy północnej były kolejowe i drogowe szlaki komunikacyjne Opole-Gliwice, Kluczbork-Olesno-

⁴³ M. Starczewski, *op. cit.*, s. 252.

⁴⁴ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s. 137.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 138, I. Nowińska, *Konwerski Krzysztof (Czesław)*, [w:] *Encyklopedia powstań śląskich*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1982, s. 237.

⁴⁶ M. Starczewski, *op. cit.*, s. 252-253.

⁴⁷ L. Wyszczelski, *Dywersja i sabotaż (...)*, s. 47.

⁴⁸ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s.143.

Lubliniec, Wrocław-Tarnowskie Góry. Zadaniem podgrupy południowej było prowadzenie dywersji na kolejowych odcinkach Racibórz-Gliwice i Racibórz-Rybnik i drodze Racibórz-Rybnik⁴⁹.

Ze względu na zwiększenie obszaru działań, obejmującego już całą szerokość powstańczego frontu, konieczna była rozbudowa Grupy Destrukcyjnej. Najważniejszą kwestią było uzupełnienie stanu osobowego, w tym zwiększenie liczby oficerów. Ich liczba zmniejszyła się o pięć osób: trzech uwięzili Niemcy, dwóch zostało oddelegowanych do innych formacji przez Naczelną Komendę Wojsk Powstańczych. Szeregi grupy zasilili głównie saperzy oraz dawni oficerowie, działający na Górnym Śląsku jeszcze przed II powstaniem, a także wielu ochotników. Stan osobowy Grupy Destrukcyjnej wzrósł do około 130 ludzi⁵⁰.

Niemiecka ofensywa doprowadziła nocą 20/21 maja 1921 r. do przełamania linii frontu w rejonie Góry Świętej Anny. Do działań przystąpił oddział pchor. Tadeusza Meissnera. Dywersanci zniszczyli trzy mosty drogowe spowalniając w ten sposób niemieckie natarcie. W czasie walk o Górę Świętej Anny, trwających od 21 do 23 maja, zniszczono 14 mostów i tor kolejowy na trasie Opole-Kędzierzyn. Równolegle w rejonie działania Grupy „Północ” Niemcy prowadzili działania zaczepne. Oddział por. Krukowskiego wysadził wiadukt, tory oraz dworzec kolejowy w Oleśnie⁵¹.

4 czerwca Niemcy dotarli w okolice Sławęcic, gdzie przebywało dowództwo Grupy Destrukcyjnej Wawelberga⁵². W Sławęcicach, położonych nad rzeką Kłodnicą i Kanałem Kłodnickim było siedem mostów. Akcją osobiście dowodził Puszczyński. Gdy Niemcy dotarli do zabudowań miasta, mosty wysadzono. Pododdziały niemieckie poniosły znaczne straty. Przede wszystkim z uwagi na fakt, że mosty były wybrukowane kamieniami, które w wyniku eksplozji spadały jak pociski⁵³. Umieszczenie tych działań przedstawiono na Rysunku 2.

⁴⁹ L. Wyszczelski, *1921(...)*, s. 66-67.

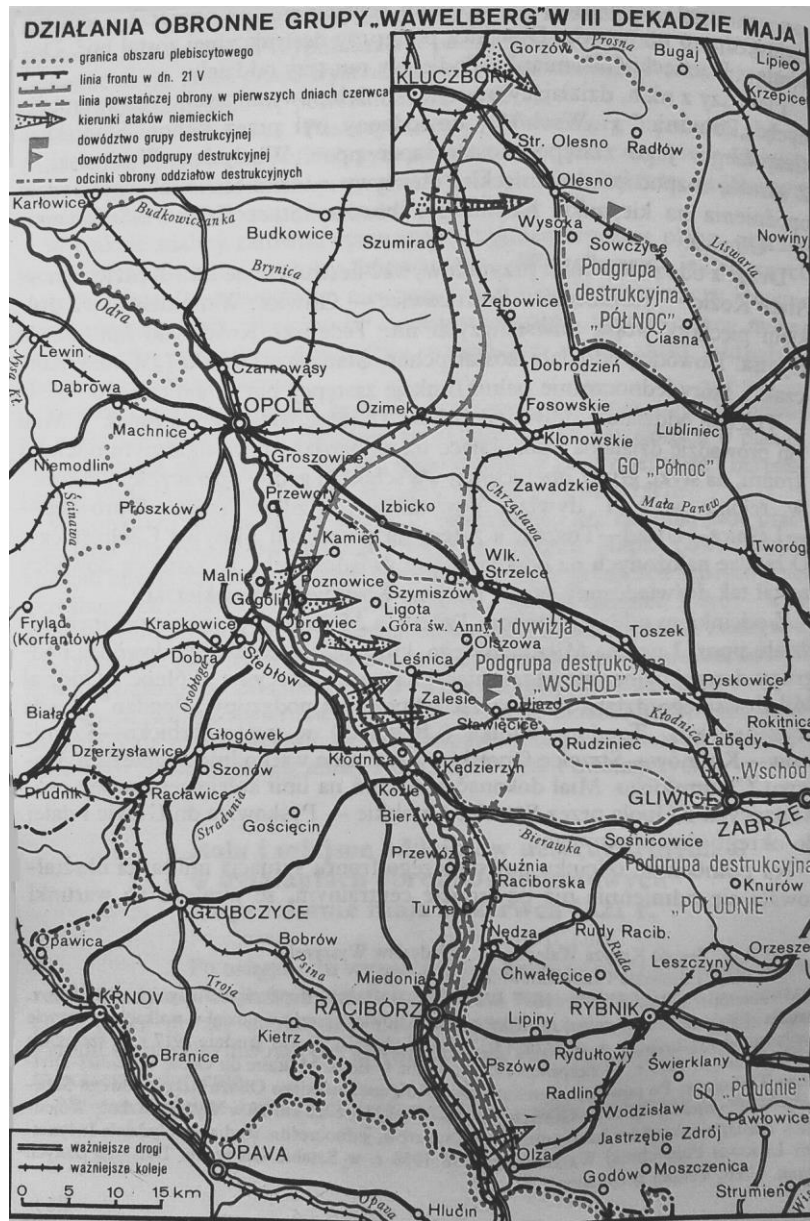
⁵⁰ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s.143-144.

⁵¹ M. Starczewski, *op. cit.*, s. 257.

⁵² Z. Zarzycka, *op. cit.*, s.165.

⁵³ M. Starczewski, *op. cit.*, s. 257, Z. Zarzycka, *op. cit.*, s.166-167.

Działania dywersyjne grupy Wawelberg w III powstaniu śląskim



Rysunek 2. Grupa Wawelberg w działaniach obronnych

Źródło: Z. Zarzycka, *Polskie działania specjalne na górnym Śląsku 1919-1921*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1989, s. 150.

4. ROZWIĄZANIE

Działalność bojowa Grupy Destrukcyjnej Wawelberga zakończyła się 7 czerwca⁵⁴. 11 czerwca Naczelną Komendą Wojsk Powstańczych postanowiono przekształcić Grupę Destrukcyjną w specjalną grupę szturmową⁵⁵. W jej skład miały wchodzić dwa bataliony Strzelców Górnośląskich, kolumna szturmowa z samochodem pancernym, dywizjon ułanów oraz bateria dział polowych. W myśl planów Naczelnego Dowództwa, grupa miała być wykorzystana do działań zaczepnych w rejonie Góry Św. Anny. Straciłaby wówczas swój dywersyjny charakter. Na takie zmiany nie zgodził się kpt. Puszczyński i zrezygnował z dowodzenia. Jego obowiązki przejął kpt. Henryk Jackowski „Hess”⁵⁶. Grupa szturmowa nie uczestniczyła w dalszych walkach. Została rozwiązana w dniu zawarcia rozejmu kończącego III powstanie śląskie, tj. 5 lipca 1921 r.⁵⁷ Przez cały okres funkcjonowania (2 maja-17 czerwca) oddziały dywersyjne Grupy Destrukcyjnej Wawelberga zniszczyły około 50 mostów, trzy dworce kolejowe, cztery pałace i kilkaset metrów torów kolejowych⁵⁸.

PODSUMOWANIE

Zaplanowane i zrealizowane na znaczną skalę podczas III powstania śląskiego działania dywersyjne stanowiły innowację w polskiej wojskowości. W czasie powstania akcje specjalne były w zasadzie najbardziej efektywną formą walki. Dotyczy to zwłaszcza akcji „Mosty”. Była ona nie tylko sygnałem do rozpoczęcia powstania, ale stworzyła korzystne warunki dla prowadzenia działań powstańczych. Dzięki działaniom dywersyjnym powstańcy śląscy mogli prowadzić działania zaczepne. Częściowe zniszczenie łączności i całkowite sparaliżowanie ruchu kolejowego skutecznie utrudniło przetrwanie sił niemieckich z głębi kraju. Cel akcji, czyli komunikacyjne odcięcie Górnego Śląska od Niemiec został osiągnięty. Akcja „Mosty” z 2/3 maja 1921 r. była dla Niemców zaskoczeniem. W pełni zakonspirowane przygotowania do akcji nie zostały przez nich wykryte. Należy więc bardzo dobrze ocenić zarówno przygotowania jak i przeprowadzenie tej akcji specjalnej.

W dalszych etapach powstania oddziały Grupy Wawelberga wykazały swoją dużą przydatność, prowadząc działania destrukcyjne czy też inne wówczas im zlecane. Akcje te ułatwiały wycofanie się powstańców, opóźniały natarcie sił niemieckich w czasie walk o Górę Św. Anny czy też stwarzały powstańcom możliwość przejścia do defensywy. Przyczyniły się więc do wielu militarnych sukcesów podczas powstania.

Należy również stwierdzić, że warunki, w jakich działały oddziały destrukcyjne na górnośląskim obszarze plebiscytowym, były znacznie trudniejsze od tych, w których działał ogół członków śląskiej organizacji bojowej. Nie można jednak oce-

⁵⁴ Z. Zarzycka, *op. cit.*, s. 170.

⁵⁵ L. Wyszczelski, *1921 (...)*, s. 76.

⁵⁶ L. Wyszczelski, *Dywerysja i sabotaż (...)*, s. 51.

⁵⁷ M. Czapła, *Działania dywersyjne polskich oddziałów specjalnych podczas III powstania śląskiego*, <https://nowahistoria.interia.pl/ii-rzeczpospolita/news-dzialania-dywerysyjne-polskich-oddzialow-specjalnych-podczas-,nId,1418065> [dostęp: 29.03.2020].

⁵⁸ L. Wyszczelski, *Dywerysja i sabotaż (...)*, s. 50.

niać działalności bojowej Grupy Wawelberga w oderwaniu od ogółu działań zbrojnych III powstania. Oddziały dywersyjne były bowiem częścią powstańczej armii. Nie mogłyby wykonać wyznaczonych zadań bez pomocy oddziałów linowych przede wszystkim piechoty.

Wielu specjalistów uznaje Grupę Wawelberga za pierwszy oddział do zadań specjalnych w II Rzeczypospolitej. Doświadczenia z zakresu działań specjalnych zdobyte w czasie III powstania śląskiego wykorzystywano później do ugruntowania ich miejsca w strukturze Wojska Polskiego. Zwrócono również uwagę na rolę tej formy walki wspomagającej wojska regularne. Akcje specjalne na Górnym Śląsku dostarczyły bardzo dobrze wyspecjalizowanych kadr będących organizatorami tej formy działań w II Rzeczypospolitej. Kpt. Puszczynski i por. Charaszkiwicz zostali wyznaczeni na kierownicze stanowiska w Oddziale II Sztabu Generalnego WP odpowiedzialnym za prowadzenie działań specjalnych.

BIBLIOGRAFIA

Pozycje zwarte

1. Charaszkiwicz E., *Rola dywersji w III powstaniu górnośląskim*, [w:] *Zbiór dokumentów ppłk. Edmunda Charaszkiwicza*, oprac. Grzywacz A., Kwiecień M., Mazur G., Fundacja Centrum Dokumentacji Czynu Niepodległościowego, Księgarnia Akademicka, Kraków 2000.
2. Landmann T., *Przejawy niemieckiego zagrożenia polskiej sprawie plebiscytowej na Warmii, Mazurach i Powiślu oraz na Górnym Śląsku w latach 1919-1921*, [w:] „Przegląd naukowo-metodyczny. Edukacja dla bezpieczeństwa”, 2017, nr 1.
3. Mielżyński M., *Wspomnienia i przyczynki do historii 3 go Powstania Górnośląskiego*, Mikołów 1931.
4. Nowińska I., *Konwerski Krzysztof (Czesław)*, [w:] *Encyklopedia powstań śląskich*, Instytut Śląski w Opolu, Opole 1982.
5. Pindel K., *Śląsk w systemie obronnym II Rzeczypospolitej*, Bellona, Warszawa 1998.
6. Rosenbaum S., Węcki M., *Powstania śląskie*, [w:] „Biuletyn IPN” 2017, nr 11.
7. Starczewski M., *Działalność bojowa Grupy Destrukcyjnej kpt. Tadeusza Puszczynskiego „Wawelberga”*, [w:] Skoczek T. (red.) *Górny Śląsk 1918-1922*, Muzeum Niepodległości, Warszawa 2015.
8. Wrzosek M., *Działania bojowe trzeciego powstania śląskiego 3 maja-5 czerwca 1921 r.*, [w:] „Studia Podlaskie”, tom XIII, Białystok 2003.
9. Wyszczelski L., *1921 III powstanie śląskie*, Bellona, Warszawa 2015.
10. Wyszczelski L., *Dywersja i sabotaż. Polskie działania specjalne 1918-1939*, Bellona, Warszawa 2016.
11. Zarzycka Z., *Polskie działania specjalne na górnym Śląsku 1919-1921*, Wydawnictwo Ministerstwa Obrony Narodowej, Warszawa 1989.

Źródła internetowe

12. Czapła M., *Działania dywersyjne polskich oddziałów specjalnych podczas III powstania śląskiego*, <https://nowahistoria.interia.pl/ii-rzeczpospolita/news-dzialania-dywersyjne-polskich-oddzialow-specjalnych-podczas-,nId,1418065>.
13. Janowski A., *III Powstanie Śląskie. Rozkaz: wysadzić most. Akcja sabotażowa grupy Wawelberg w Szczepanowicach*, <https://polskatimes.pl/iii-powstanie-slaskie-rozkaz-wysadzik-most-akcja-sabotazowa-grupy-wawelberg-w-szczepanowicach/ar/4055907>.
14. Reńca S., *III Powstanie Śląskie: Komandosi Wawelberga*, <https://polskatimes.pl/iii-powstanie-slaskie-komandosi-wawelberga/ar/9950935>.

THE WAWELBERG GROUP – POLISH SPECIAL FORCES UNIT IN THE THIRD SILESIAN URPISING

Summary: *The article presents a history of the Wawelberg Group, a polish special-forces unit existing during the Third Silesian Uprising. The article describes a role of special operations in uprisings' military plan, organization of the Wawelberg Group and training of the group members. The main part of the article describes special operations, in particular Operation „Bridges” and its significance for the course of the uprising.*

Keywords: *Upper Silesia, silesian uprisings, special operations*